

O filmie Alexa
Storożyńskiego
„Kościuszk
Człowiek,
który wyprzedził
swoją epokę”



Alex Storożyński — dziennikarz, pisarz i filmowiec, autor książki *„The Peasant Prince: Thaddeus Kosciuszko and the Age of Revolution”* oraz scenarzysta i reżyser filmu dokumentalnego *„Kosciuszko: A Man Before His Time”*, fot. dzięki uprzejmości Alexa Storożyńskiego / storozynski.com.

*

Joanna Sokołowska-Gwizdka

Przed laty oglądałam film dokumentalny o Tadeuszu Kościuszcze, którego tytułu dziś już nie pamiętam. Autorzy pojechali do amerykańskiego miasteczka Kosciusko w stanie Mississippi i pytali przypadkowych mieszkańców, czy wiedzą, kim był człowiek, którego nazwisko nosi ich miejscowość. Szczególnie

zapamiętałam jedną z wypowiedzi. Ktoś ze zdumieniem dowiedział się, że Kościuszko był Polakiem. Przez całe życie był przekonany, że był Indianinem.

Po latach ta scena wróciła do mnie podczas oglądania dokumentu Alexa Storożyńskiego „Kosciuszko: A Man Before His Time”. Nazwisko Kościuszki jest przecież wpisane w amerykański krajobraz: noszą je miasta, hrabstwa, ulice, mosty, szkoły i góry, a jego pomniki stoją w wielu miejscach Stanów Zjednoczonych. A jednak człowiek, który kryje się za tym nazwiskiem, jest dla wielu Amerykanów zaskakująco mało znany.

Amerykański filmowiec, fotograf i pisarz Floyd Webb, urodzony w Mississippi, opisał niemal identyczne doświadczenie. Wielokrotnie przejeżdżał przez miejscowość Kosciuszko, odwiedzając rodzinę lub podróżując z Mississippi do Chicago. Nazwa miasta była dla niego czymś oczywistym, istniejącym od zawsze. Nikt jednak nie powiedział mu, skąd się wzięła. Dopiero wiele lat później, podczas pobytów w Warszawie i w Krakowie, polscy znajomi opowiedzieli mu o Tadeuszu Kościuszcze. Webb uświadomił sobie wtedy, że przez całe życie znał jego nazwisko — z Mississippi, później z pomnika w Chicago — ale nie znał człowieka. Jak napisał: historia czasami stoi przed nami na widoku przez całe życie, zanim zaczniemy ją naprawdę dostrzegać

Dziennikarz zafascynowany polskim bohaterem

Alex Storożyński urodził się w 1961 roku w Nowym Jorku w rodzinie polskich emigrantów. Wychował się na Brooklynie i Queensie. Jego ojciec Dionizy pochodził ze Lwowa, matka Irena z Wołynia. Historia Polski była więc obecna w jego domu od dzieciństwa. Jako chłopiec chodził z ojcem na spotkania polskich weteranów, gdzie na ścianach wisiały portrety Pułaskiego i Kościuszki.

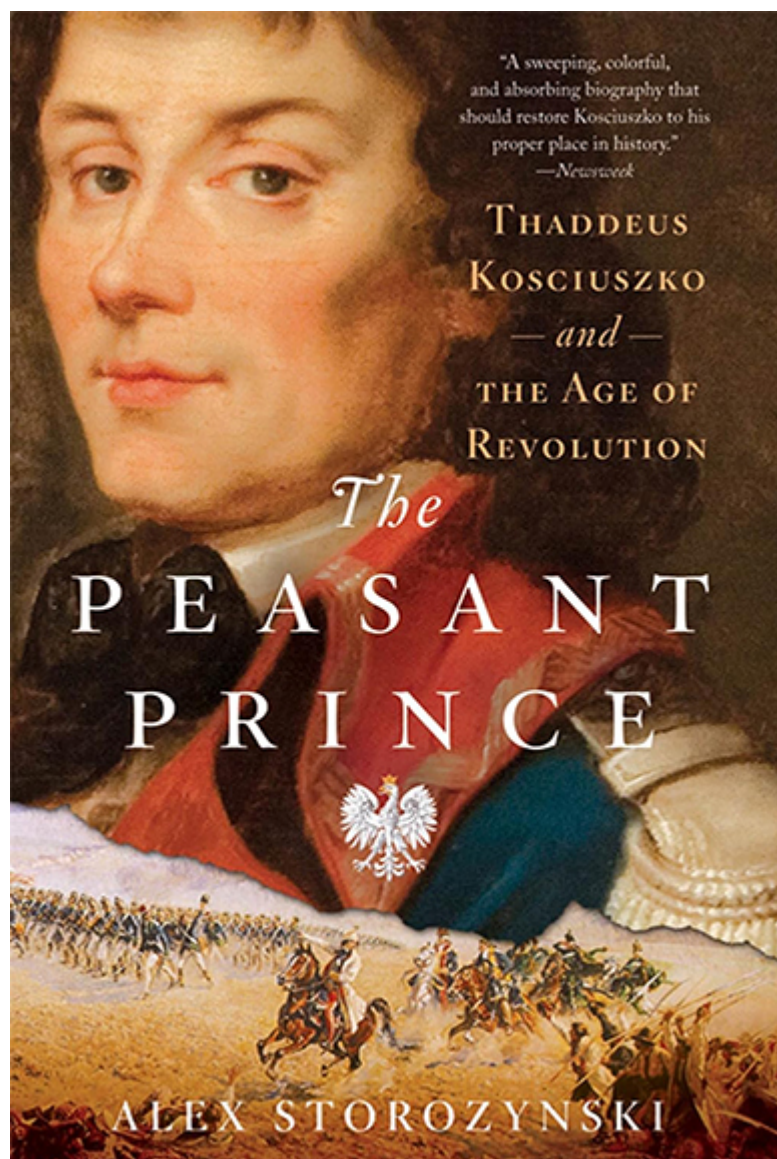
Ukończył State University of New York at New Paltz, a następnie Graduate School of Journalism na Columbia University. Zrobił znaczącą karierę w amerykańskiej prasie. Był członkiem zespołu redakcyjnego „New York Daily News”, pierwszym redaktorem naczelnym bezpłatnego dziennika „amNewYork” oraz city editor „The New York Sun”. W 1999 roku zespół redakcyjny „New York Daily News”, którego był członkiem, otrzymał **Nagrode Pulitzera** za kampanię na rzecz uratowania legendarnego Apollo Theatre na Harlemie.

Od lat jest związany z nowojorską The Kosciuszko Foundation. W 2008 roku został jej prezesem i dyrektorem wykonawczym, obecnie jest przewodniczącym Rady Powierniczej.

Tadeusz Kościuszko stał się jednak dla niego czymś więcej niż patronem polonijnej instytucji. Pracował nad jego biografią około

dziesięciu lat, docierając do archiwów, korespondencji i świadectw ludzi, którzy znali Naczelnika. W 2009 roku ukazała się w Stanach Zjednoczonych książka „The Peasant Prince: Thaddeus Kosciuszko and the Age of Revolution”, później wydana po polsku jako „Kościuszko. Książę chłopów”. Biografia otrzymała m.in. Fraunces Tavern Museum Book Award.

Alexa Storożyńskiego fascynowało przede wszystkim to, jak bardzo człowiek ukryty za podręcznikowym pomnikiem różni się od uproszczonego obrazu narodowego bohatera.



Książka Alexa Storożyskiego o Tadeuszu Kościuszcze **Człowiek, który wyprzedził swoją epokę**

Dokument „Kosciuszko: A Man Before His Time” powstał w 2015 roku. Dziennikarz napisał scenariusz i wyreżyserował film oparty na swojej książce. Narratorem został amerykański aktor Blair Underwood, głosu Kościuszcze użyczył Olek Krupa, a zdjęcia realizowano m.in. w Saratodze, West Point, Filadelfii i w Polsce. W filmie wypowiadają się historycy oraz Zbigniew Brzeziński. Dokument był emitowany przez stacje PBS w Stanach

Zjednoczonych.

Tytuł filmu jest kluczem do sposobu, w jaki Alex Storożyński opowiada o swoim bohaterze. Nie interesuje go wyłącznie Kościuszko — generał, inżynier wojskowy, bohater Saratogi i twórca fortyfikacji West Point. Pyta przede wszystkim, co dla Kościuszki oznaczało słowo wolność.

Kościuszko żył w świecie nieprzygotowanym na jego idee. Wolność rozumiał jako prawo nie tylko uprzywilejowanych warstw społeczeństwa. Myślał o chłopach, mieszczanach, Żydach, kobietach, a w Ameryce również o czarnoskórych.

Zanim jednak Kościuszko został bohaterem dwóch kontynentów, był młodym człowiekiem, którego los zmieniała niespełniona miłość.

Ludwika Sosnowska

Po ukończeniu warszawskiej Szkoły Rycerskiej i pobycie we Francji Kościuszko wrócił do kraju, ale nie znalazł dla siebie miejsca w wojsku. Został nauczycielem córek hetmana polnego litewskiego Józefa Sosnowskiego. Jedną z nich była Ludwika Sosnowska.

Między młodym nauczycielem i uczennicą narodziło się uczucie.

Ludwika była dobrze wykształcona i interesowała się nowymi ideami ekonomicznymi, między innymi fizjokratyzmem, który fascynował także Kościuszkę. Alex Storożyński zwraca uwagę na to, że łączyło ich nie tylko uczucie, lecz także podobny sposób myślenia o społeczeństwie.

Ojciec Ludwiki nie zamierzał jednak oddać córki niezamożnemu szlachcicowi bez wielkiego majątku i pozycji. Kościuszko i Ludwika próbowali uciec, lecz plan się nie powiódł. Ludwika została później żoną księcia Józefa Aleksandra Lubomirskiego*.

Kościuszko wyjechał z Polski. Wkrótce znalazł się po drugiej stronie Atlantyku, gdzie rozpoczynała się rewolucja, która miała zmienić świat.



Tadeusz Kościuszko, autor nieznany, Muzeum Narodowe w Warszawie, domena publiczna

1776 - narodziny Ameryki

Kościuszko przybył do Ameryki w roku ogłoszenia Deklaracji Niepodległości. W październiku 1776 roku Kongres mianował go pułkownikiem i inżynierem Armii Kontynentalnej.

Jego talent ujawnił się szczególnie podczas kampanii pod Saratogą. To Kościuszko wybrał i przygotował amerykańskie

pozycje obronne na Bemis Heights, znakomicie wykorzystując ukształtowanie terenu.

Później Tadeuszowi Kościuszce powierzono budowę systemu fortyfikacji w West Point nad rzeką Hudson, w strategicznym miejscu, którego utrata mogła przeciąć zbuntowane kolonie na dwie części. Stworzył fortyfikacje, dzięki którym miejsce to stało się jednym z najważniejszych punktów obronnych młodego państwa.

Kościuszko był więc jednym z ludzi, którzy pomogli wywalczyć powstanie Stanów Zjednoczonych.

Wolność — ale dla kogo?

I właśnie tutaj zaczyna się najbardziej współczesna część historii opowiadanej przez Alexa Storożyńskiego. Amerykańska rewolucja głosiła, że wszyscy ludzie są równi, a jednocześnie nowa republika pozostawała społeczeństwem opartym w znacznej mierze na niewolnictwie. Kościuszko tę sprzeczność dostrzegał.

W 1798 roku, przed ponownym opuszczeniem Stanów Zjednoczonych, Kościuszko sporządził niezwykły testament. Powierzył swój amerykański majątek Thomasowi Jeffersonowi i polecił przeznaczyć pieniądze na wykupienie niewolników i

zapewnienia im zdobycia zawodu oraz możliwości rozpoczęcia samodzielnego życia.



Tadeusz Kościuszko, przyjaciel Waszyngtona, A. Girard, ok. 1839, fot. Library of Congress, Prints and Photographs Division, domena publiczna

Powrót do Polski

Kościuszko wrócił do Europy jako bohater amerykańskiej wojny o niepodległość. Kilkanaście lat później stanął na czele insurekcji

1794 roku.

Także tutaj jego rozumienie niepodległości wykraczało poza interesy szlachty. Po zwycięstwie pod Racławicami przywdział chłopską sukmanę, a Uniwersał Połaniecki ograniczał poddaństwo chłopów i zmniejszał pańszczyznę tych, którzy uczestniczyli w powstaniu. Kościuszko próbował stworzyć wspólnotę polityczną szerszą niż tradycyjna Rzeczpospolita szlachecka.

Dlatego Alex Storożyński nazywa go człowiekiem wyprzedzającym swój czas. Nie dlatego, że można bez zastrzeżeń przypisać mu wszystkie współczesne pojęcia praw człowieka, lecz dlatego, że na tle XVIII wieku konsekwentnie poszerzał krąg ludzi, którym przysługiwać miała wolność.

Nie pomnik, lecz człowiek

Film Alexa Storożyńskiego jest najciekawszy właśnie wtedy, kiedy pozwala zobaczyć Kościuszkę nie jako spiżowy pomnik, lecz jako człowieka – najpierw młodego mężczyznę zakochanego w Ludwice, utalentowanego rysownika i inżyniera, potem emigranta, który wyruszył na drugi kontynent, nie wiedząc jeszcze, że znajdzie się w centrum jednego z najważniejszych wydarzeń XVIII wieku, oficera, który zrobił karierę dzięki talentowi, nie dzięki pochodzeniu czy majątkowi. A przede

wszystkim człowieka konsekwentnie zadającego niewygodne pytanie: jeżeli domagamy się wolności dla siebie, czy możemy odmawiać jej innym? I może właśnie dlatego Kościuszko tak bardzo zainteresował Alexa Storożyńskiego.

250 lat później

W 2026 roku historia Kościuszki nabiera dodatkowego znaczenia. Stany Zjednoczone obchodzą 250-lecie Deklaracji Niepodległości, a jednocześnie przypada 280. rocznica urodzin Tadeusza Kościuszki.

Floyd Webb, który przez dziesięciolecia mijał miejscowość Kosciusko w Mississippi i pomnik Kościuszki w Chicago, zanim dowiedział się, kim był ich bohater, napisał, że historia potrafi zachować nazwiska, a po cichu odłożyć na bok idee, które nadawały im znaczenie.

Film Alexa Storożyńskiego próbuje przywrócić jedno i drugie. Nie tylko nazwisko Kościuszki, lecz także człowieka, który za nim stoi.

Przypisy:

- Pisząc pracę magisterską „Teatr Zamkowy w rezydencji Lubomirskich i Potockich w Łańcucie”, przeglądając zachowane w zamku archiwalia, trafiłam na pamiętnik Teofila Baumana, syna Fryderyka Baumana, architekta i sztukatora pracującego dla Lubomirskich. Opisane tam jedno z wydarzeń przykuło moja uwagę. Otóż Księżna Marszałkowa podczas pobytu u rodziny Lubomirskich w Równem zachwyciła się ich dzieckiem, małym Henrykiem, do tego stopnia, że postanowiła go zabrać. Ukryła dziecko w wielkiej futrzanej mufce i wyjechała z nim, a dopiero później zawiadomiła rodziców. Okazało się, że matką chłopca była Ludwika Sosnowska, ukochana Tadeusza Kościuszki, która jako żona Józefa Lubomirskiego urodziła mu syna w 1777 r. Ludwika w listach do matki skarżyła się na tęsknotę za synem. Ostatecznie jednak ustalono, że Henryk zostanie z Księżną Marszałkową, która zresztą zapewniła mu najlepsze wykształcenie i wychowanie, jakie można było wtedy zdobyć.

Źródła:

1. **Alex Storożyński**, *The Peasant Prince: Thaddeus Kosciuszko and the Age of Revolution*, Thomas Dunne Books/St. Martin's Press, New York 2009.
2. **Alex Storożyński**, *Kosciuszko: A Man Before His Time*, film

dokumentalny, 2015.

3. **U.S. National Park Service, Saratoga National Historical Park** – „Tadeusz Kosciuszko”. Biografia. Tadeusz Kosciuszko – National Park Service
4. **Library of Congress** – „Our Founding Uncle, Thaddeus K.”
Materiały dotyczące udziału Kościuszki w rewolucji amerykańskiej oraz jego testamentu. Our Founding Uncle, Thaddeus K. – Library of Congress
5. **Polish History** – „Kościuszko – a man before his time”.
Wywiad z Alexem Storożyńskim. Kościuszko – a man before his time
6. **The Kosciuszko Foundation** – materiały dotyczące działalności Alexa Storożyńskiego, jego kariery dziennikarskiej, książki o Kościuszcze oraz pracy w Fundacji Kościuszkowskiej. The Kosciuszko Foundation – Mission and History
7. **Floyd Webb** – „An Opportunity to Mean It”, 2026. Osobista refleksja amerykańskiego filmowca. An Opportunity to Mean It